



Rodzina straciła dom w pożarze

Wyjeżdżając do rodziców powiedziałam do córeczki "zostaw swojego konika, nie zabierajmy tak dużo zabawek, wrócimy za kilka dni". Telefon od sąsiadów w środku nocy i nasz świat stanął do góry nogami w ciągu kilku chwil. Nasz dom spalił się ponad dobę temu, a my nadal nie możemy w to uwierzyć...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl./y5sfjj>

